

# Malik Montana, Cheese

Ona to mój partner, w zbrodni i w życiu robimy kwit  
Leży na kanapie, ładuje klamkę, nie powie nic  
Psy robią nam zdjęcia jak idziemy razem, więc powiedz "cheese"  
Zdaje sobie sprawę, że bez ciebie to wszystko tylko syf  
Ona to mój partner, w zbrodni i w życiu robimy kwit  
Leży na kanapie, ładuje klamkę, nie powie nic  
Psy robią nam zdjęcia jak idziemy razem, więc powiedz "cheese"  
Zdaje sobie sprawę, że bez ciebie to wszystko tylko syf

Zostaje na noc, wkłada mój tee  
Znam ją za dobrze na Netflix i chill  
Robi mi dobrze, o jebany weed  
Zna mnie od lat, ale to ja przy niej nie poznaje już siebie sam  
Mnoży się hajs, dzieli się stuff  
Ona gotowa jest ze mną na wock

Ej, chyba coś ze mną przy niej nie tak  
Mój świat nabrał zupełnie innych barw  
Wiem że mnie kocha i będzie też jak  
Sędzia przybije nawet kilka lat  
Dla niej to już nieważne  
Jest tu ze mną na zawsze  
Kocham zarabiać papier  
Ale chyba ją bardziej

Nie jestem Romeo, ty nie jesteś Julia  
Ja to ten bad boy, ale mniej pewność możesz mi ufać  
Nigdy nie było lekko nam  
Ale razem jest lepiej nam  
Nie wiem, ile kosztuje świat  
Bo bez ciebie i tak nie jest nic wart

Ona to mój partner, w zbrodni i w życiu robimy kwit  
Leży na kanapie, ładuje klamkę, nie powie nic  
Psy robią nam zdjęcia jak idziemy razem, więc powiedz "cheese"  
Zdaje sobie sprawę, że bez ciebie to wszystko tylko syf  
Ona to mój partner, w zbrodni i w życiu robimy kwit  
Leży na kanapie, ładuje klamkę, nie powie nic  
Psy robią nam zdjęcia jak idziemy razem, więc powiedz "cheese"  
Zdaje sobie sprawę, że bez ciebie to wszystko tylko syf